

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Asesora Prokuratury Rejonowej w G. M. S.

po rozpoznaniu dnia 5 października 2016r. sprawy karnej

D. R. - s. R. i Z. z domu F., urodz. (...) w G., zam. w G. ul. (...), PESEL (...), obywatelstwa polskiego, nie karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 15 lipca 2016r. o godz. 17.15 w G. na ul. (...) kierował pojazdem mechanicznym – samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości z zawartością o godz. 17.32 – 0,96 mg/l, o godz. 17.36-0,98 mg/l, o godz. 17.52 – 0,86 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

o r z e k A:

1. uznaje oskarżonego **D. R.** za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk i art. 33§1 i 3 kk wymierza mu karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny, przyjmując iż 1 (jedna) stawka jest równoważna kwocie 30 (trzydzieści) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat zaliczając na podstawie art. 63 § 4 kk na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 15 lipca 2016 r.;
3. na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 300 (trzysta) złotych oraz obciąża go wydatkami poniesionymi w toku postępowania w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych .

II K 690/16

UZASADNIENIE

W dniu 15 lipca 2016r. w godzinach popołudniowych patrol Policji, w skład którego wchodził m.in. asp. T. B. dokonywał pomiaru prędkości pojazdów jadących ulicą (...) w G.. O godzinie 17.15 funkcjonariusze zatrzymali do kontroli samochód F. (...), który poruszał się z nadmierną prędkością. Pojazd jechał z ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Do momentu zatrzymania przejechał ulicą (...) około 150 – 200 metrów. Kierującym okazał się D. R.. W czasie kontroli kierowca odwracał głowę od legitymującego go funkcjonariusza. Pomimo to T. B. wyczuł od D. R. wyraźną woń alkoholu. W związku z tym sprawdzono trzeźwość zatrzymanego urządzeniem alcoblow, które szybko zareagowało –

zapaliła się czerwona lampka wskaźnikowa świadcząca o tym, że badany jest nietrzeźwy. D. R. przyznał policjantom, że spożywał piwo.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.44v zeznania T. B. k. 16v

Następnie funkcjonariusze udali się z D. R. do K. G., gdzie został on trzykrotnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik pierwszego badania o godzinie 17.32 – 0,96 mg/l, wynik drugiego badania o godzinie 17.36 – 0,98 mg.l i wynik trzeciego badania o godzinie 17.52 – 0,86 mg/l.

dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2, świadectwo wzorcowania k. 3

Po badaniu T. B. pojechał z D. R. na działki na ulicy (...) skąd został zabrany znajomy D. R., któremu następnie przekazano samochód należący do zatrzymanego.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.44v, zeznania świadka T. B. k. 16v.

D. R. (lat (...)) jest żonaty, ma dwudziestoletniego syna, który pozostaje na jego utrzymaniu. Ma średnie wykształcenie, z zawodu jest technikiem budownictwa oraz technikiem instalacji sanitarnych. Oskarżony jest zatrudniony w Rejonie (...) Gazu w G., uzyskując z tego tytułu dochód 3.000 zł miesięcznie netto. Nie był dotychczas karany sądownie.

dowód: dane dot. oskarżonego k. 14-14v, informacja z Krajowego Rejestru Sądowego – k. 21

D. R. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do postawionego zarzutu i skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 14v).

Na rozprawie D. R. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu poprzedzającym zdarzenie do późna świętował z bratem na swojej działce fakt załatwienia pracy przez tego ostatniego. Podał również, że następnego dnia z uwagi na złe samopoczucie wypił rano 2 piwa, po czym nie jadł nic przez cały dzień. Wyjaśnił również, że około godz. 15 - ej rozmawiał telefonicznie z żoną, która poinformowała go, że z uwagi na dolegliwości kręgosłupa być może będzie musiała pojechać do szpitala. Następnie wyjaśnił, że po godzinie 16- ej kilkakrotnie dzwonił do żony, jednakże ona nie odbierała telefonu. D. R. wyjaśnił, że brak kontaktu z żoną zaniepokoił go na tyle, że postanowił pojechać do szpitala. Wówczas to zatrzymali o funkcjonariusze Policji (k. 44v- 45).

Wyjaśnienia oskarżonego **D. R.** jedynie częściowo zasługiwały na walor wiarygodności. Jako wiarygodne jawiły się wyjaśnienia D. R. w tej części, w jakiej odnosiły się one do samego przebiegu badania na zawartość alkoholu jak i do okoliczności przekazania pojazdu w ręce osoby wskazanej przez oskarżonego, bowiem w pełni korespondują one z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka **T. B.**. Sąd co do zasady nie znalazł również podstaw by kwestionować twierdzenia oskarżonego, że zarówno w dniu poprzedzającym zdarzenie jak i w dniu zdarzenia spożywał on alkohol czy też, że bezpośrednim powodem dla którego wsiadł za kierownicę znajdując się w stanie nietrzeźwości był przedłużający się brak kontaktu telefonicznego ze strony żony. Nie mniej jednak w sytuacji gdy wyniki badania zawartości alkoholu wskazują, że po pierwszym i drugim badaniu przeprowadzonym o godzinie 17.32 i 17. 36 stężenie alkoholu u oskarżonego nadal rosło, a spadek odnotowano dopiero przy trzecim badaniu o godzinie 17.52, jako niewiarygodne jawiły się wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on, że alkohol w postaci dwóch piw spożywał o godzinie 9 rano. Powyższe jest sprzeczne zarówno z zasadami doświadczenia życiowego jak i wskazaniem wiedzy z zakresu medycyny. Alkohol wchłania się w organizmie w czasie 0,5-1,5 godziny od chwili zakończenia konsumpcji (stężenie w tym okresie wzrasta), po czym po kilku- kilkunastominutowym okresie stabilizacji stężenia we krwi, alkohol ulega eliminacji - stężenie alkoholu w tej fazie maleje ze średnią prędkością około 0,15 promila, lub w zakresie 0,1-0,2 promila na godzinę (M. Wiergowski, Propozycja interpretacji wyników analitycznych uzyskanych w pobliżu prawnej granicy stężeń dla stanu po użyciu alkoholu lub stanu nietrzeźwości, Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii 2012, nr LXII, s. 179; niekiedy wskazuje się, że faza wchłaniania alkoholu – w przypadku obecności pokarmów w żołądku, zwłaszcza tłustych i w dużych ilościach – może sięgać 3 godzin; T. Marcinkowski, Medycyna sądowa dla prawników, Warszawa 1993, s. 552-553). W ocenie Sądu wskazuje to zatem na fakt, iż oskarżony w swych

wyjaśnieniach nie przedstawił owych wydarzeń prawdziwie, albowiem ilość alkoholu zawartego w dwóch piwach (ok. 40 g czystego alkoholu etylowego) - nawet przy uwzględnieniu, że oskarżony spożywał alkohol w dniu poprzedzającym zdarzenie - nie mogłaby prowadzić po około 8 godzinach do tak dużego stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu jak w tym przypadku, a wręcz przeciwnie - okres jaki według twierdzeń oskarżonego minąć miał od spożycia wskazywanej dawki alkoholu pozwalałaby na całkowite jej rozłożenie.

Zeznania świadka **T. B.** sąd ocenił jako jasne i logiczne. Nadto, wymieniony świadek jest osobą zupełnie obcą dla oskarżonego i dlatego nie miał on interesu faktycznego, ani interesu prawnego w złożeniu zeznań dla niego niekorzystnych. T. B. rzeczowo opisał przebieg interwencji, wskazał, że podczas kontroli drogowej oskarżony odwracał głowę od legitymujących go funkcjonariuszy oraz, że wyczuwalna była od niego woń alkoholu, co wzbudziło podejrzenia, że może on być w stanie nietrzeźwości. Odnośnie rozbieżności w zeznaniach tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym i na rozprawie w zakresie odległości przejechanej przez oskarżonego ulicą (...) do momentu zatrzymania sąd za wiarygodne przyjął te złożone w toku postępowania przygotowawczego ponieważ świadek składał je krótko po zdarzeniu. Zeznania T. B. znajdowały też wsparcie w notatce urzędowej (k. 1), a także protokole badania stanu trzeźwości (k. 2).

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów i protokołów zgromadzonych w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Dokumenty te nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W zakresie protokołu badania trzeźwości urządzeniem Alkometr A 2.0 należałoby dodatkowo nadmienić, że urządzenie to – jak wynika z załączonego świadectwa wzorcowania – było wzorcowane 28 stycznia 2016 r.

Zdaniem Sądu na podstawie zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

Art. 178a §1 kk penalizuje zachowanie polegające na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego. Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub też zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art. 115 § 16 kk).

Sąd przyjął, iż zachowanie D. R. wyczerpało znamiona wskazanego powyżej przestępstwa ponieważ w dniu 15 lipca 2016r. o godz. 17.15 w G. na ul. (...) kierował pojazdem mechanicznym – samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości z zawartością o godz. 17.32 – 0,96 mg/l, o godz. 17.36- 0,98 mg/l, o godz. 17.52 – 0,86 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Występek przewidziany w art. 178a § 1 k.k. jest zagrożony karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności do lat 2. Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności:

Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował znaczny stopień nietrzeźwości, z jakim oskarżony kierował pojazd na drodze publicznej. Stopień nietrzeźwości oskarżonego, w jakim poruszał się on samochodem prawie czterokrotnie przekraczał dopuszczalną normę w świetle przepisów prawa karnego. Sąd uwzględnił również na niekorzyść oskarżonego okoliczność, że czyn został popełniony na terenie miasta, na często uczęszczanej drodze, w popołudniowych godzinach szczytu (17.15), to jest w czasie, w którym jak należy przypuszczać ruch na drodze mógł być szczególnie natężony.

Z kolei na korzyść oskarżonego Sąd potraktował uprzednią niekaralność oskarżonego oraz to, że kierując samochodem w stanie nietrzeźwości ulicą (...) przejechał on stosunkowo niewielki odcinek do momentu zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji (150-200 m).

Sąd jedynie częściowo potraktował na korzyść oskarżonego podany przez niego powód, dla którego zdecydował się on na kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości tj. troska o żonę i obawa, że przebywa ona w szpitalu. W takiej

bowiem sytuacji, przy uwzględnieniu podniesionego przez oskarżonego faktu, że w kierunku szpitala nie kursowały autobusy, mógł on przecież bez problemu wezwać taksówkę czy też chociażby poprosić o podwiezienie znajomego z działki, który po zdarzeniu odprowadził jego samochód. W tym zakresie nie można przeoczyć, że D. R. wsiadając za kierownicę miał pełną świadomość tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości (wskazują na to wprost zeznania świadka B. opisującego zachowanie oskarżonego po zatrzymaniu tj. odwracanie głowy), a nadto, że zanim wsiadł za kierownicę przebywał na terenie ogródków działkowych znajdujących się na terenie miasta, gdzie bez problemu można było taksówkę wezwać. Do tego oskarżony pracuje, osiąga stałe dochody, miał zatem możliwość opłacenia kursu do szpitala znajdującego się w stosunkowo niewielkiej odległości. Z jego wyjaśnień wynikało również, że posiadał przy sobie telefon. Nie było zatem również przeszkód aby wezwać taksówkę do miejsca gdzie się znajdował.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że wobec oskarżonego należało orzec na podstawie art. 178a § 1 kk karę 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując iż 1 stawka jest równoważna kwocie 30 złotych. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako dość znaczny. W ocenie Sądu kara co do jej rodzaju i wymiaru nie przekracza stopnia winy oskarżonego, który należy uznać również za dość znaczny. Sąd wymierzając karę grzywny w tym wymiarze wyszedł z przekonania, że jej rodzaj odpowiada dyrektywie prewencji indywidualnej. Oskarżony pracuje, osiąga stałe, wcale nie najniższe dochody, jest on zatem w stanie uiścić orzeczoną wobec niego karę grzywny. Zdaniem Sądu uprzednia niekaralność oskarżonego przemawia za tym, że czyn, który on popełnił miał charakter wyjątkowy i nie stanowił wyrazu tendencji oskarżonego do lekceważenia reguł ruchu drogowego. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za wystarczające należy uznać wymierzenie kary najłagodniejszego rodzaju czyli kary grzywny. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Zdaniem Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego oraz stopień jego winy sprzeciwiał się zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania karnego. Stopień nietrzeźwości oskarżonego, fakt, że droga na której został on zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji należy do często uczęszczanych, do tego okoliczność, że kierował on samochodem będąc w stanie nietrzeźwości w popołudniowych godzinach szczytu, a także okoliczność, że - pomimo usprawiedliwienia przez oskarżonego przyczyn dla których wsiadł on za kierownicę - nie wykorzystane zostały przez niego inne możliwości, dzięki którym mógł on uniknąć kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, sprzeciwiały się przyjęciu, że zostały wyczerpane przesłanki instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa przewidzianego w art. 178a § 1 kk. W związku z tym Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat, a więc okres minimalny określony w art. 43 § 1 kk. Podejmując to rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie opisane już powyżej okoliczności, które zostały wzięte pod uwagę przy wymiarze kary. W ocenie Sądu orzeczony okres środka karnego określonego w art. 42 kk jest współmierny do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu przestępnego oraz winy oskarżonego, które należy uznać za dość znaczne. Zdaniem Sądu wymiar tego środka karnego odpowiada pozostałym dyrektywom wymiaru kary, w szczególności dyrektywie prewencji indywidualnej. O zaliczeniu zatrzymania prawa jazdy orzeczono na podstawie art. 63 § 4 kk. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 2-gim sentencji wyroku.

W ocenie Sądu wychowawczą rolę w kształtowaniu świadomości prawnej oskarżonego mogło spełnić świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych, dlatego też orzeczono na podstawie art. 43a § 2 kk jak w punkcie 3-cim sentencji wyroku.

Sąd na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983r. poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 300

zł, zaś na podstawie art. 627 kpk obciążył go wydatkami postępowania w łącznej kwocie 70 zł, uznając iż oskarżony uzyskuje dochody pozwalające mu na zapłatę należności sądowych.